

Sygn. akt VI U 983/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Milczarek

Protokolant – sekr. sądowy Sylwia Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: J. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 13 marca 2014 r., znak: (...)

w sprawie: J. O.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

- 1) zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej J. O. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia (...)r. do dnia (...)r.,
- 2) stwierdza, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Na oryginale właściwy podpis.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13.03.2014 roku (...) Oddział w B. odmówił ubezpieczonej J. O. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Przyczynę odmowy stanowiło orzeczenie komisji lekarskiej ZUS, która nie stwierdziła u ubezpieczonej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Odwołanie od decyzji złożyła ubezpieczona nie zgadzając się z jej treścią i wniosła o przyznanie renty z tytułu choroby zawodowej.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany (...) Oddział w B. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczona J. O. w dniu 9.01. 2014 roku złożyła w pozwanym organie rentowym wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku ze stwierdzoną u niego decyzją P.P. I.S.w B. chorobą zawodową. Ubezpieczona pracowała jako nauczyciel. Pozwany organ rentowy poddał go badaniom przez lekarza orzecznika i komisję lekarską ZUS, którzy w wydanych orzeczeniach nie uznali go za osobę niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową.

-okoliczności bezsporne

W celu zweryfikowania ustaleń dokonanych przez organ rentowy Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy o specjalności laryngolog-foniatra i specjalisty medycyny pracy.

Biegły specjalista w opinii z dnia 20.12.2014 roku stwierdził u ubezpieczonej przewlekłą chorobę narządu głosu pod postacią niedowładu mięśni wewnętrznych z wrzecionowatą niedomogą fonacyjną głosi i trwałą dysfonią.

Zdaniem biegłego, stan zdrowia ubezpieczonej czyni ją aktualnie okresowo, częściowo niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową, na okres 3 lat – licząc od dnia złożenia wniosku. Badana nie może pracować w wyuczonym zawodzie nauczyciela, ponieważ czynnikiem sprawczym powstania choroby zawodowej jest wysiłek głosowy trwający przez 34 lata pracy. Odwołująca się utraciła zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Biegły nie podzielił orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS. Biegły wskazał, że dokumentacja lekarska, którą dysponował organ rentowy była kompletna w momencie badania przez lekarza orzecznika i Komisji lekarskiej ZUS.

- dowód opinia biegłego k. 13 akt sądowych

Po zapoznaniu się z opinią wydaną przez biegłego, pozwany organ rentowy zgłosił do niej zastrzeżenia, w których wskazał, iż ubezpieczona - nauczycielka - dopracowała do emerytury, a więc trudno mówić o utracie zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami, ponieważ tę pracę do wieku emerytalnego wykonywała pomimo schorzenia narządu głosu (prawo do emerytury od 01.09.2012 r., a decyzja (...) o stwierdzeniu choroby zawodowej z dnia 20.05.2013 r., a więc już w czasie emerytury).

Organ rentowy wniósł o przekazanie zastrzeżeń Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS biegłym w celu ustosunkowania się.

Ponieważ zarzuty organu rentowego nie dotyczyły kwestii medycznych ale prawnych Sąd nie przekazał zastrzeżeń biegłemu, uznając, że opinia może stanowić podstawę wyrokowania.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd podzielił w całości wydaną przez biegłego opinię. Opinia ta jest wyczerpująca, logiczna i zgodna z zakresami fachowej wiedzy medycznej.

W ocenie Sądu zastrzeżenia pozwanego organu rentowego pozbawione były treści merytorycznej i odnosiły się jedynie do okoliczności faktycznej jaką jest nabycie przez ubezpieczoną prawa do emerytury.

Biegły wydający opinię w przedmiotowej sprawie jest doświadczonym specjalistą z tych dziedzin medycyny, które odpowiadają schorzeniom ubezpieczonej. Opinię wydał po zapoznaniu się z dokumentami leczenia i po przeprowadzeniu badań ubezpieczonej. Z uwagi na brak zastrzeżeń natury merytorycznej ze strony organu rentowego, Sąd uznał opinię wydaną przez biegłego za miarodajną dla ustalenia aktualnego stanu zdrowia ubezpieczonej.

Prawo do otrzymania renty z tytułu niezdolności do pracy związanej z chorobą zawodową reguluje przepis art. 17 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz.1673).

Zgodnie z brzmieniem art.17 ust. 1 przy ustaleniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy renty szkoleniowej, renty rodzinnej (...) do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednie przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Ustęp 2 cyt. wyżej art. mówi zaś, iż świadczenia, o których mowa w ust.1 przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę potwierdzenia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową.

Natomiast art.16 cytowanej ustawy przewiduje, że stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz jego związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową ustala lekarz orzecznik.

W wyroku z dnia 29 maja 2001r. w sprawie II UKN 378/00 (OSNP 2003/4/105, Prok.i Pr.-wkl. 2002/3/49, OSNP-wkl. 2001/15/2, M.Prawn. 2001/16/813) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „pobieranie emerytury nie pozbawia pracownika możliwości ubiegania się o rentę z tytułu niezdolności do pracy, zwłaszcza z tytułu choroby zawodowej. W uzasadnieniu tego wyroku podkreślono, że w obecnym stanie prawnym przesłanką przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, nie jest stan zdrowia jako taki, ale jego wpływ na zdolność pracownika do pracy. Z konstatacji tej nie można jednak wyprowadzać wniosku, iż brak podstaw prawnych do orzekania w przedmiocie zdolności pracownika do pracy po jego przejściu na emeryturę. Fakt pobierania emerytury, także przyznanej na ogólnych zasadach (po wykazaniu odpowiedniego okresu zatrudnienia oraz wieku) nie pozbawia pracownika możliwości ubiegania się o rentę z tytułu niezdolności do pracy, tym bardziej gdy tytułem takiej renty jest niezdolność do pracy na skutek choroby zawodowej. Świadczenie to bowiem (renta z tytułu niezdolności do pracy), przysługuje niezależnie od prawa do innych świadczeń”. Sąd Okręgowy podziela wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd, uznając , że ma on zastosowanie w realiach niniejszego przypadku. Podkreślić trzeba, że organ rentowy, po wydaniu opinii przez biegłego, nie kwestionował iż ubezpieczona jest niezdolna do pracy, podnosił jedynie, że ubezpieczona uzyskała prawo do emerytury a decyzja P. P. I.S.w B. wydana została w trakcie pobierania przez ubezpieczoną emerytury.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie Sąd uznał, iż ubezpieczona spełnia wszelkie warunki wymagane w art. 17 ustawy z 30.10.2002r o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 roku nr 167, poz. 1322). Do przyznania świadczenia rentowego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd zmienił decyzję na mocy art. 477¹⁴§ 2 k.p.c., przyznając prawo do renty na okres wskazany w opinii biegłych.

W punkcie 2 wyroku stwierdzono, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Stosownie bowiem do art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, z uwzględnieniem tego, iż w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji; organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego (ust. 1a). Jeżeli na podstawie przedstawionych środków dowodowych nie jest możliwe ustalenie prawa lub wysokości świadczenia, za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności, o której mowa w ust. 1, uważa się datę końcową dodatkowego terminu do przedstawienia niezbędnych dowodów, wyznaczonego przez organ rentowy, albo datę przedstawienia tych dowodów (ust. 3). Artykuł 118 ustawy o emeryturach i rentach dotyczy możliwości przesunięcia terminu do wydania decyzji wyłącznie w toku postępowania przed organem rentowym i to tylko wtedy, gdy decyzja nie może być wydana z powodu konieczności przeprowadzenia przez organ rentowy dodatkowego postępowania wyjaśniającego. Taka sytuacja nie zachodziła jednakże w niniejszej sprawie, ponieważ opóźnienie w przyznaniu ubezpieczonemu prawa do spornego świadczenia nie nastąpiło w konsekwencji przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przez sam organ rentowy, lecz na skutek odwołania od wydanej przez organ decyzji odmownej i rozstrzygania wynikłego stąd sporu na drodze sądowej. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie może w

niniejszym sporze znaleźć zastosowania wyłączenie odpowiedzialności organu rentowego, określone w art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach. W szczególności nie można uznać, aby przyznanie ubezpieczonej z opóźnieniem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, było następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności. Organ rentowy był bowiem zobowiązany przeprowadzić postępowanie w sposób zmierzający do terminowego i prawidłowego ustalenia – czy ubezpieczonemu przysługuje prawo, którego uzyskania się domaga (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 1997 r. III AUa 496/97, OSA 1998/11–12/45 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 kwietnia 2011 r., III AUa 1710/10, nie publ.). Zgodnie z art. 14 ustawy o emeryturach i rentach oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz ustalenia: daty powstania niezdolności do pracy, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do pracy, związku przyczynowego niezdolności do pracy lub śmierci z określonymi okolicznościami, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do samodzielnej egzystencji, celowości przekwalifikowania zawodowego – dokonuje w formie orzeczenia lekarz orzecznik Zakładu (ust. 1). Orzeczenie lekarza orzecznika, od którego nie wniesiono sprzeciwu lub co do którego nie zgłoszono zarzutu wadliwości, albo orzeczenie komisji lekarskiej, stanowi dla organu rentowego podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń przewidzianych w ustawie, do których prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji (ust. 3). Powyższe nie oznacza jednakże, aby błędne orzeczenie lekarza orzecznika i komisji lekarskiej było okolicznością, za którą organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności. Nadzór nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy sprawuje bowiem Prezes Zakładu (art. 14 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach). Pozwala to na przyjęcie, że zarówno lekarz orzecznik, jak i komisja lekarska, są organami Zakładu (...), zobowiązanym do ustalania niezdolności do pracy, jako przesłanki prawa do renty, a tym samym niewłaściwe działanie lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej jest okolicznością, za którą odpowiedzialność ponosi organ rentowy. Skoro biegli sądowi w swych opiniach wydanych w niniejszej sprawie opierali się na identycznym materiale dowodowym, co lekarz orzecznik i komisja lekarska ZUS, to niewątpliwie organ ponosić musi z tego tytułu odpowiedzialność. Fakt, iż niezdolność ubezpieczonej do pracy ustalono dopiero w wyniku złożonego odwołania, w toku postępowania sądowego, oznacza że przyczyną, dla której uzyskał on prawo do żądanego świadczenia dopiero w następstwie wyroku sądowego, były nie nowe dowody, nowe okoliczności, do których organ rentowy nie mógłby się wcześniej ustosunkować, a jedynie odmienna ocena stanu zdrowia, dokonana przez z jednej strony komisję lekarską ZUS, a z drugiej strony przez biegłych sądowych, na podstawie opinii których przyznano ubezpieczonej prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

SSO Ewa Milczarek